

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Wtorek, dnia 21 września 1948 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135, PKO IKP nr VI-140
Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto nr 8088

Nr 259

Do PARYŻA przybywają już delegaci
na Ogólne Zgromadzenie ONZ

Min. Mołotowa zastąpi wicemin. Wyszyński

MOSKWA (obsł. wł.). Radio moskiewskie podało w sobotę wieczorem do wiadomości, że delegacji radzieckiej na posiedzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych przewodniczyć będzie wiceminister Wyszyński, a nie jak pierwotnie przypuszczano, min. Mołotow.

PARYŻ (obsł. wł.). Program rozpoczynający się w dniu jutrzejszym sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

obejmuje 60 spraw, których rozpatrzenie przeciągnie się, według przypuszczeń, na okres trzech miesięcy.

Pierwszym punktem obrad będzie wybór przewodniczącego Zgromadzenia. Panuje opinia, że najwięcej szans na przewodniczącego ma delegat australijski dr. Evatt.

LONDYN (obsł. wł.). Min. Bevin otrzymał w niedzielę rano od przedstawiciela Wielkiej Brytanii w Moskwie, Roberta — raport dotyczący rozmowy, jaką w ub. sobotę przepro-

wadzili z min. Mołotowem delegaci trzech mocarstw zachodnich.

Min. Bevin udał się wczoraj wieczorem do Paryża, gdzie będzie przewodniczył delegacji brytyjskiej na rozpoczynającym się we wtorek posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Krwawe starcie
w Grenoble

PARYŻ (obsł. wł.). W Grenoble doszło do krwawych zajść między zwolennikami i przeciwnikami de Gaulle'a. Zajścia wybuchły podczas wiecu, na którym przemawiał de Gaulle, który zmuszony był skrócić swe przemówienie do minimum. W wyniku zajść jedna osoba została zabita, a 18 rannych.

Z ostatnich wydarzeń w Berlinie



Berliński świat pracy demonstruje przed gmachem ratusza, domagając się od Rady Miejskiej szybkiego rozwiązania palących zagadnień aprowizacyjnych. Demonstranci niosą transparenty z napisami w rodzaju: „Żądamy kartofli i węgla dla zachodnich sektorów miasta”, itd.

Konfiskata
pół tony opium

LONDYN (PAP). Jak podaje z Singapuru Agencja Reutera, tamtejsza straż celna skonfiskowała około pół tony opium, ukrytego w węgłach na statku norweskim. Jest to największa konfiskata od szeregu lat.

Ponad 500 aresztowanych
w związku z zabójstwem hr. Bernadotte

LONDYN (PAP). Jak donosi z Jeruzolimy Agencja Reutera, wielu obserwatorów ONZ i technicznych oficerów armii żydowskiej otrzymało odbite na maszynie listy, w których organizacja pod nazwą: „Hazit Ha-

moledeth” oświadcza dosłownie: „Zabiliśmy Bernadotte'a, ponieważ pracował on dla Brytyjczyków i służył rozkazom brytyjskich.” Źródła żydowskie twierdzą, że jeśli te listy nie są jakimś prowokacją lub fałszerstwem, to pochodzą one od radykalnie prawicowego odłamu, tzw. „grupy Sterna”, który rzeczywiście jest znany pod powyższą nazwą. „Hazit Hamoledeth” oznacza w tłumaczeniu „front ojczyzny”. Jednakże członkowie grupy Sterna, z którymi rozmawiał korespondent Agencji Reutera, oświadczają, że nie mają nic absolutnie wspólnego z zamordowaniem rozjemcy ONZ.

LONDYN (PAP). Z Haify donoszą, że w toku rewizji, dokonanej w Jeruzolimie, aresztowano w myśl rozkazów rządu Izraela, 60 osób. W mieście obowiązuje godzina policyjna. Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że wśród aresztowanych nie znajduje się nikt z żydowskich sił zbrojnych. Słychać natomiast, że aresztowań dokonano zwłaszcza pomiędzy osobami podejrzwanymi o kontakt „z grupą Sterna”.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W związku z zamachem na hr. Bernadotte w Jeruzolimie władze żydowskie aresztowały już ponad 500 osób, pozostających w kontakcie z organizacją zamachowców.

„Gen. Zaruski”
popłynie
do Sztokholmu

GDANSK (dz.). Jacht szkoleniowy „Służby Polsce” — „Generał Zaruski”, który przed niedawnym czasem wrócił z Leningradu, popłynie w najbliższych dniach do Sztokholmu z załogą 15 junaków. W Szwecji nastąpi sfinalizowanie rozmów w sprawie nabycia w Sztokholmie jachtu „Kaparen”, który służy obecnie do celów szkoleniowych Szwedzkiej Szkoły Żeglarskiej. Jacht ten będzie drugą jednostką szkoleniową dla junaków „SP”. Poza tym wmontowany zostanie w Sztokholmie na jacht „Generał Zaruski” motor benzynowy, który usprawni szybkość i zwrotność jachtu. Dotychczasowe motory ropne jachtu są już przestarzałe. Rejs do Sztokholmu trwać będzie trzy tygodnie. Jacht jest pięknie odmalowany i otrzymał wzmocnione oświetlenie przez naszytce dodatkowych rzędów lin do refo-

Churchill ujeżdża... osły



W czasie swego niedawnego pobytu na wywczasach we Francji, Winston Churchill nie zapomniał o autoreklamie, każąc się fotografować w czasie przejażdżki na... osle.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło
projekty podatkowe Queuille'a
z pewnymi ograniczeniami
większością 40 głosów

PARYŻ (obsł. wł.). Po całonocnej dyskusji francuskie Zgromadzenie Narodowe zaakceptowało projekty podatkowe, przedłożone przez premiera Queuille'a, większością 40 głosów (300 przeciwko 260 głosom). W projekcie rządowym Zgromadzenie dokonało szeregu poprawek, które ogólną sumę spodziewanych z podwyższenia podatków dochodów pomniejszają o około 6 miliardów franków. Wniosek partii komunistycznej o obniżenie wydatków na cele wojskowe został przez Zgromadzenie odrzucony.

Poprzednio plan Queuille'a przyjęty został z nieznaczными poprawkami 22 głosami większością rządowej i gaullistów przeciwko 13 głosom komunistów i przy 4 wstrzymujących się (3 głosy PRL i 1 MRP) przez parlamentarną komisję finansową. Na marginesie debaty w Zgroma-

Stan wyjątkowy
w Burmie

LONDYN (obsł. wł.). W Rangunie zmarł były minister spraw zagranicznych U-Tin-Tut, który został rannym ciężko w sobotę, w czasie dokonanego na niego zamachu. U-Tin-Tut zajmował ostatnio stanowisko inspektora generalnego wojsk rządowych, walczących przeciwko powstańcom malajskim.

W całej Burmie proklamowany został stan wyjątkowy.

Wybory powszechne
w Szwecji

SZTOKHOLM (obsł. wł.). W Szwecji upłynął dzień wczorajszy pod znakiem wyborów powszechnych, pierwszych od chwili zakończenia wojny. W wyborach największe szanse posiada partia socjal-demokratyczna.

Marsz. Żymierski
w Karłowicach

WROCŁAW (PAP). W związku z pięćdziesiątą rocznicą istnienia Oficerskiej Szkoły Piechoty odbyła się w Karłowicach uroczystość rozdania świadectw absolwentom tej szkoły. W uroczystościach wzięł udział minister obrony narodowej — I Marszałek Polski Michał Żymierski.

Wyrok w procesie
lekarzy krakowskich

KRAKÓW (PAP). W Krakowie ogłoszony został wyrok w sprawie czterech lekarzy krakowskich, oskarżonych o nieumyślne spowodowanie śmierci ukąszonego przez żmiję dziecka. Mocą wyroku skazani zostali: dr Łaszczak na półtora roku, absolwent medycyny Piela na rok, zaś dr Góryński na pół roku więzienia. Dr Barnasja Świd uniewinniony.

Sentencja wyroku stwierdza, że postawieni w stan oskarżenia lekarze nie udzielili należytej pomocy ukąszonemu przez żmiję dziecku, które znajdowało się w położeniu, grożącym bezpośrednio utratą życia.

Zarówno Prokuratura, jak i obro-

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich
wezwała kupców do walki
z psychozą paniki wśród konsumentów.

WARSZAWA (d). W akcji zwalczania nastrojów panikarskich, panujących na odcinku zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby, domiosłą rolę winno odegrać zorganizowane kupiectwo prywatne. Styka się ono bezpośrednio z kupującymi i z tej racji ma możliwość odpowiedniego oddziaływania na nieuzasadnione nastroje wśród ludności.

Dlatego też apel, jaki wystosowała Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich do wszystkich wojewódzkich zrzeszeń w kraju w związku z ostatnio przeżywanymi i nieuzasadnionymi nastrojami panikarskimi, powodującymi niemiędrze wykupywanie niektórych artykułów — jest godny podkreślenia.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupie-

ckich RP zwróciła się przez wojewódzkie zrzeszenia kupieckie do wszystkich organizacji terenowych, by te ostatnie wezwały całe zrzeszone kupiectwo do jak najbardziej energicznego przeciwstawienia się nastrojom panikarskim oraz do współdziałania z władzami w kierunku jak największego usprawnienia aparatu handlowego, celem możliwie najlepszego zaopatrzenia konsumentów.

Naczelna Rada wyraziła przy tym przekonanie, że zorganizowane kupiectwo, rozumiejące szkodliwą działalność panikarskiej psychozy, swą postawą moralną przyczyni się do uspokojenia opinii i zlikwidowania plotek o rzekomym braku podstawowych artykułów spożywczych.

Piękne zwycięstwo wioślarzy Polska-Szwecja 4:2

BYDGOSZCZ (tj). Pierwszy powojenny międzypaństwowy mecz wioślarzy między reprezentacjami Polski i Szwecji zgrupował na torze regatowym w Brdziejściu dawno nie widzianą ilość publiczności. Mimo chmurnej i wietrznej pogody zebrało się ok. 6 tys. osób, aby zobaczyć to ciekawe spotkanie. Mecz zaszczyli swą obecnością wiceminister dr Widy- Wyrski, przedstawiciel GUKF p.łk. Czarniak, sekretarz poselstwa szwedzkiego Yugström i reprezentanci miejscowych władz z gen. Polturzyckim, wojewodą Kubeckim, wicewojewodą Trzebińskim i innymi na czele.

Silny wiatr spowodował dużą falę na torze, wobec czego wyniki nie odpowiadają istotnym wartościom reprezentowanym przez wioślarzy. Mecz rozpoczął się punktualnie o godz. 15. Po odegraniu hymnów narodowych ze startu ruszyli jedynki.

Polak Verey jechał doskonale i w rezultacie w przekonywujący sposób zrewanżował się za porażkę ze Szwedem, jaką poniósł w Szwecji. Verey regularnie powiększał swą przewagę i przybył do mety o 8 długości przed Szwedem. Wynik biegu: 1) Verey (Polska) 7,45; 2) Christersson (Szwecja) 8,07,8. W drugim biegu międzynarodowym polska czwórka ze sternikiem (BTW — st. Szyperski, Kocielak, Kocerka H., Kocerka T., Suligowski) wygrała o pół długości przed Szwedami. Bieg prowa izili od 500 m

Polacy. Na finiszu jednak Szwedzi zaczęli Polaków wyraźnie dochodzić, Łódź polska nabrała dużo wody i nie mogła już finiszować. Po ukończeniu biegu wioślarze polscy musieli wskoczyć do wody, gdyż łódź zaczęła tonąć. Czas Polaków — 7,21,3; czas Szwedów — 7,22,8. W trzecim biegu — dwójkach bez sternika, Polacy Ciżmowski — Wieśniak (BTW) mieli pecha. Prowadząc do 500 metrów, musieli wycofać się z biegu wskutek uszkodzenia łodzi. W rezultacie Szwedzi ukończyli bieg samotnie, demonstrując zresztą wspaniałą jazdę. Czas Szwedów (Torberntsson, Gunnarsson — załoga olimpijska) 7,36. W biegu czwórek wagi lekkiej od połowy trasy wysunęli się Szwedzi o długość, utrzymując ją przewagę aż do ostatnich stu metrów. Na finiszu Polacy ładnie dochodzą Szwedów, niestety nie udaje im się nadrobić straty długości i przegrywają dostownie o centymetry. Czas Szwedów 7,07, czas Polaków (TW Płock) 7,07,2.

W dwójce podwójnej osada polska Verey — Dezso po 500 m uzyskała przewagę 2 długości, powiększając ją na 5 długości po przejechaniu 1.000 m. Szwedzi Härd — Christersson zostają wyraźnie w tyle. Polacy wygrali z kolosalną przewagą, chyba o 20 długości. Czas Polaków 7,09,3, Czas Szwedów 8,10. Polacy udowodnili tym samym, że należą im się wyjazdy na Olimpiadę. Polska prowadzi

3:2 i o jej zwycięstwie wzgl. remisie zdecydować musi bieg ósemek. W biegu tym Polskę reprezentuje BTW. Ze startu ósemka polska wysuwa się na czoło i uzyskuje przewagę długości. Po 500 m Polska prowadzi o półtora długości. Szwedzi wzmagają tempo, Polska jednak nadal prowadzi. Polacy ładnie finiszują i wygrywają o 2 długości. Czas Polaków 6,19,8; czas Szwedów 6,28,8. Tak więc mecz Polska — Szwecja wygraliśmy 4:2.

Warszawa czeka — nie zwlekaj

Złóż dar na SFOS

Śląsk-Praga 37:22 na żużlu

KATOWICE. Żuźlowcy czechosłowaccy wystąpili w sobotę na torze na Muchowcu jako reprezentacja Pragi i zmierzili się z reprezentacją Śląska, wzmocnioną zawodnikami innych okręgów.

Spotkanie zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Ślązaków w stosunku 37:22 pkt.

Mecz obejmował 10 biegów. Za-

Międzypaństwowy mecz juniorów Polska-Węgry 1:0 (1:0)

ŁÓDŹ. W pierwszym po wojnie międzypaństwowym meczu juniorów reprezentacja Polski pokonała Węgry w stos. 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę dla Polaków zdobył Poświat.

Składy drużyn:
Węgry: Misarof, Fabian, Reitter, Ondo, Palotas, Bekan, Cibor, Wiliani, Toth, Solnok, Krosnay.

Polska: Powązka, Kaszuba, Sobkowiak, Sroka, Koza, Bieniek, Sasiadek, Trampisz, Poświat, Radoń, Rembecki.

Drużyna polska, złożona przeważnie z graczy śląsko-krakowskich, za ledwie nieznacznie ustępowała Węgom pod względem technicznym, natomiast ambicją, ofiarnością i bojowością Polacy przewyższali gości. Wbrew przypuszczeniom drużyna Polski lepiej prezentowała się fizycznie, zwłaszcza pomoc i trio defen-

sywne. Obaj obrońcy Kaszuba i Sobkowiak byli chwilami dla Węgrów murem nie do przebycia, imponowały ich piaskie i zdecydowane wykopy. W pomocy wyróżnić należy Koza, który potrafił zaślotać krodkowego napastnika Węgier Totha. Nad podziw pracowity okazał się poza tym Sroka.

W ataku najlepszym graczem był prawy łącznik Trampisz. Niestety jego współpartner na prawym skrzydle — Sasiadek, hamował grę, zbyt długo przetrzymując piłkę. Lewa strona napadu, a zwłaszcza skrzydłowy Rembecki, wypadła dobrze, szczególnie w pierwszej połowie meczu, gdy Polacy grali z wiatrem. Słaby był lewoskrzydłowy Radoń.

Bramkarz Polski Powązka nie miał zbyt wiele pracy. Jednak dwa jego ryzykowne wypadki omal nie kosztowały utraty bramki.

W drużynie gości pierwsza lokata należała się bramkarzowi Misarofowi, który wykazał dużą rutynę, zbyt jednak szarżował w grze i w drugiej połowie odniósł kontuzję z własnej winy (uderzył po robinsonadzie głową o ziemię) i zmuszony był opuścić boisko. Obaj obrońcy oraz cała pomoc grała zbyt defensywnie. Chwilami jednego napastnika drużyny polskiej atakowało jednocześnie 3-4 Węgrów. W ataku najlepszym graczem był Wiliani. W pierwszej połowie wypadki prawego łącznika Węgier omal nie zakończyły się utratą bramki. Goście strzelali jednak słabo i niecelnie.

W drugiej połowie zawodów sędzia Rutkowski nie uznał bramki strzelonej przez Polaków, mimo, że obrońca węgierski wybił piłkę metr za linię bramkową.

Zwycięską bramkę dla Polski zdobył w 40 min. gry Poświat.

Nowa porażka piłkarzy polskich Polska-Węgry 2:6 (1:3)

WARSZAWA (obsz. wł.). Ponad 40 tys. widzów zapełniło wczoraj stadion warszawski, aby być świadkami emocjonującego spotkania piłkarskiego między reprezentacjami Polski i Węgier.

Już w pierwszej połowie gry uwidoczniła się przewaga techniczna piłkarzy węgierskich, którzy zaimponowali przede wszystkim dużą szybkością i strzelali na bramkę polską z każdej możliwej pozycji. Atak polski gościł w pierwszej połowie kilkakrotnie pod bramką węgierską, niestety, strzały naszych napastników były albo niecelne, albo wyiapywał je doskonale grający bramkarz węgierski. I-szą bramka dla Węgrów padła w 17 min.

W 25 min. Węgrzy podwyższają wynik do 2:0. W 30 min. z odległości około 30 metrów pada niespodziewanie trzecia bramka dla Węgier, przy czym winę ponosi w pewnej mierze bramkarz polski, Janik. Wynik pierwszej połowy gry ustala Kohut, który zdobywa główką z podania Bobull pierwszą bramkę dla Polski. Stan do przerwy 3:1 dla Węgier.

Po przerwie Polacy niespełnił wynikiem przystąpił do akcji pełni zalet i woli zwycięstwa. W krótkim stosunkowo czasie n.p.ad polski po jednej kombinacji podjeżdża pod bramkę węgierską i Cieslik celnym strzałem lokuje piłkę w siatce. Nie długo jednak Polacy cieszyli się sukcesem,

gdyż napad węgierski ruszył od środka pod naszą bramkę i lewy łącznik przelił, piłka odbiła się o poprzeczkę i wpadła do bramki, Węgrzy prowadzą 4:2. Po kilku zmiennych akcjach, środkowy napastnik węgierski wysunął się na pole karne Polaków i niespodziewanym strzałem podwyższa wynik do 5:2. Bramkę mógł Janik z powodzeniem obronić. U Polaków zaznaczyło się chwilowe załamanie, które Węgrzy wykorzystali, zdobywając szóstą bramkę ze strzału środkowego pomocnika. Przy stanie 6:2, zakończono spotkanie. Według opinii fachowców "ak wysoka porażka nie była zastępowana Węgry powinni wygrać nie wyżej, jak 4:2.

36

Przykro mi się zrobiło jak zobaczyłem taką nędzę, poszedłem powiedzieć mamie. Mama też żałowała tych ludzi, ale ogromnie się cieszyła, że nasze kartofle jeszcze nie urosły, bo by ta szarańcza z korzeniami je pożarła. Chciała by mama im jakoś pomóc — wszystką sól babom rozdała, ale nie ponadto dać nie mogła. Kto wie, co nas czeka? Uciekinierzy mówią, że Niemiec silnie napiera. Jakby przekroczyli Styr to i my musimy uciekać. Mimo jednak niepewnej przyszłości, ojciec poszedł na folwark, bo tam jeden bieżeniec chce krowę sprzedać, tylko droży się okrutnie, ale jak tylko opuści, to tata kupi.

A nazajutrz... stały się dwie ważne rzeczy: tata kupił krowę, a mnie zabolęło ucho. Co prawda w tym dniu jeszcze Kazik zgubił szczyroryk, co go dostał od taty, ale to się nie liczy. Co taki szczyroryk w porównaniu z moim uchem! Tak bolało, że mama nie pozwoliła mi wstać. Musiałem leżeć cały dzień, i cały dzień przykładła mi matka gorące otręby w worczku. To nic nie pomagało, a w nocy wprost wytrzymać nie mogłem. Na drugi dzień tak jęczałem, że ojciec wystraszony pobiegł do miasteczka po felczera. Ale felczer Szydłowski nie przyszedł, bo go trzy miesiące temu wzięli do wojska. Wtedy mama sprowadziła „znachorkę” aż z kolonii Janówki. Przyszła znachorka urok odczynić. Tak mnie cała głowa i oczy bolały d tego ucha, że nawet dobrze jej nie widział; pamiętam tylko, że najpierw długo nademną jakieś zaklęcie szepiała, raz poraz za siebie spiuwając. Potem mi głowę fartuchem nakryła, położyła na to bolące ucho lnu czesane spora garstkę i podpaliła lucywiec z pieca. Buchnął wielki płomień.

Ze się przy tym pierzyna nie zapaliła — dotychczas się dziwię. Może dlatego, że znachorka cały czas odmawiała potrzebne modlitwy. Po tym spalonym lnie, to już miało obowiązkowo przestać. To też mama dała jej pół rubla i kawałek słoniny. Znachorka poszła, a mnie ucho jeszcze bardziej bolało; po prostu wylem i na ściany się drapałem.

Rodzice się bardzo wystraszyli; zbiegły się kumoszki- sąsiadki, a nasze dziewczynki zaczęły płakać i nawet Kazik przestał się śmiać. Co tu robi — co robić? Mama bardzo żałowała, że umarła stara Denyska; ta napewno by coś pomogła. Aż wreszcie przyszła taka stara kobieta ze starej karczmy. Ona trudniła się tak jak i Denyska — odbieraniem dzieci i na chorobach też się znała. Poradziła mamie nowe leki: Jak nie pomoże mleko dziewczycy — to nic nie pomoże!

Akurat w czworakach była jedna paniątka, imieniem Marta, co dziecko niedawno urodziła. Po tę Martę ojciec pobiegł nad ranem (całą noc przy mnie radził) i ją do mego łóżka sprowadził. Wstrzyknęła Marta z bujnych piersi dziewczyczych swego gorącego mleka pełne me ucho bolące i wiecie... pomogło!

Po tym zastrzyku zaraz zasnąłem. Spałem chyba cały dzień, a kiedy się obudziłem, już mi lepiej było. Po paru dniach zupełnie wyzdrowiałem, i dotychczas na uszy nie choruję. Później mnie w wojnie trochę ogłuszyło, ale to już dalsza sprawa.

Okazuje się, że nic lepszego na uszy, jak mleko dziewczyc! Słowo daję — proszę spróbować!

Choć bieżeniecy pojechali sobie z naszego folwarku dalej, jednak wojna się nie skończyła, a wręcz przeciwnie zdawała się wzmagać. Armaty teraz wyraźnie słycać było nawet i w dzień, a w okolicy kręciło się moc wojska.

W miasteczku już wojskowy komendant; w pałacu mieszkał jakiś wyższy oficerowie i chodziły słuchy, że jakoś szkoła w tym roku nie będzie otwarta. Na próżno jednak cieszyliśmy się, bo naukę rozpoczęto we właści-

Dnia 17 września 1948 r. o godz. 19:50 zmarła nagle nasza ukochana matka, siostra, ciotka ś.p.

Anna Lewandowska

Sodal s. Marianus
o czym zawiadamiają pogrążone w żalu

4796 **Dzieci i Rodzina**

Pogrzeb odbędzie się 21 września (wtorek) o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza staro-łanego przy ul. Grunwaldzkiej.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona 23 września (czwartek) o godz. 7-iej w kościele Św. Trójcy.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 20 września 1948 r.
Katolicki: Eustachego.
Słowiański: Lubomira

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29

Tamara Chanum przyjeżdża do Bydgoszczy

(fa). Jak się dowiadujemy, staraniem Tow. Przyj. Polsko Radzieckiej wystąpi w Bydgoszczy fenomenalna tancerka radziecka Tamara Chanum, przyjmowana wszędzie w swoim tournée po Polsce - niezwykle ciekownie.

Wieczór artystyczny odbędzie się 22 bm.

Uwaga teatromani!

Dziś, 20 bm. o godz. 14.30 usłyszemy przez radio fragment nieprawdopodobnie wesołej komedii Noel Cowarda pt.: „SEANS” granej na deskach Teatru Miejskiego w Bydgoszczy. Udział wezmą: M. Bakka, A. Marska, N. Morozowiczowa, L. Polek, E. Studencka, A. Gąsowski i R. Szerzeniecki. Reżyseria: A. Gąsowski.

Pomysłowe potrawy z ziemniaków

(a). Ref. Gosp. Domowego przy Wydz. Szkoleniowym Ligi Kobiet zaprasza wszystkie kobiety do wzięcia udziału w pokazie, który odbędzie się dnia 21 bm. w lokalu Ligi Kobiet, Al. 1 Maja 84, o godz. 17.
Tematem pokazu: Pomysłowe potrawy z ziemniaków.

Dodatkowe szczepienie niemowląt

(a). W dn. 23 i 24 bm. odbędzie się dodatkowe szczepienie niemowląt przeciw ospie i to: 23 bm. o godz. 15 w szkole przy Placu Kściel. i o godz. 15.30 w szkole przy ul. Św. Jakskiej. a 24 bm. o godz. 15 w szkole przy ul. Grunwaldzkiej 41.
Szczepieniu podlegają niemowlęta 6-miesięczne i starsze dotychczas nieszczepione albo szczepione z wynikiem ujemnym w latach poprzednich. Dla ułatwienia pracy przedmiotem należy przy szczepieniu personalia dziecka i rodziców wpisane na osobnej karcie.
Oględziny tydzień po szczepieniu o tej samej godzinie.

Z estrady

Inauguracyjny koncert symfoniczny

Ostatni koncert symfoniczny (17.), którym Pomorska Orkiestra Symfoniczna rozpoczęła IV sezon koncertowy był - trzeba to stwierdzić z całym naciskiem - wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym naszego miasta. Trzy lata istnienia orkiestry wytworzyły już pewną tradycję. Każdy koncert symfoniczny przyjmuje publiczną Bydgoszcz z dużym zainteresowaniem i zainteresowaniem. Inauguracyjny koncert symfoniczny przyciągnął do Pomorskiego Domu Sztuki wielką ilość słuchaczy, szczególnie młodzieży.

W pierwszej części koncertu usłyszeliśmy W. Lutosławskiego Wariancie Symfoniczne i Chopina Koncert Fortepianowy f-moll. Witold Lutosławski to jeden z najciekawszych i najbardziej oryginalnych kompozytorów polskich młodego pokolenia. Urodzony w 1913 r. studiował w klasie kompozycji Witolda Małszewskiego. Wariancie Symfoniczne napisane w 1938 r. mimo mistrzowskiej ośniewającej techniki instrumentacyjnej, zawierają pewien ładunek wzruszeniowy. Jed-

Nie jałmużna lecz konstruktywna praca polepszy byt inwalidów

Odsłonięcie sztandaru i otwarcie bursy Pom. Okr. Zw. Inwalidów Wo. RP

BYDGOSZCZ (AWo). Wyniki działalności Zw. Inwalidów Woj. R. P. zmierzające do wciągnięcia szerokiej rzeszy inwalidzkiej do konstruktywnej pracy w dziedzinie odbudowy kraju są coraz większe. Dowodem tego - zoraższa, niecodzienna, bo podwójna uroczystość Pom. Okręgu Zw. Inw. Woj.: odsłonięcie sztandaru organizacyjnego oraz otwarcie bursy dla uczących się inwalidów.

Uroczystość zagalł prez. okręgu p. Motylewski, powołując prezydium w osobach wojewody pom. p. Kubeckiego, gen. Polturzyckiego i sekr. gen. Zw. Inw. Woj. RP p. Potka. Dłuższe przemówienie programowe wygłosił sekretarz generalny Związku. Scharakteryzował działalność Związku, wyrażając się w stwierdzeniu inwalidom warunków produktywnej pracy oraz w eliminowaniu momentu jałmużnictwa, mówca stwierdził, że wyniki tej działalności są dowodem stabilizacji stosunków i wyrazem pragnienia inwalidów brania udziału w pracy dla kraju z takim samym zapałem, jak w poprzedniej walce o jego niepodległość. Przemówienie swoje zakończył słowami: „Pokój jest naszym najgłośniejszym pragnieniem, gdyż chcemy być ostatnimi inwalidami wojennymi”.

Następnie gen. Polturzycki odsłonił sztandar i wręczył go chorążemu p. Pawskiemu. Po przemówieniach woj. p. Kubeckiego i przedst. WRN p. Rudnickiego nastąpiło wbljanie gwóździ, wpiśwanie się do księgi pamiątkowej, oraz składanie życzeń.

W dalszym ciągu uroczystości sekretarz gen. Zw. Inw. Woj. wręczył dyplomy zasłużonym członkom związku. Otrzymali je pp.: Baranowski, Krokowski, Podolski, Pawski, Tymusz, Wysocki i in.

Z kolei wojewoda p. Kubecki przez przecięcie wstęgi dokonał otwarcia bursy przeznaczonej dla inwalidów uczących się zarówno w zakładach naukowych, jak i w przedsiębiorstwach przemysłowych. Bursa zajmuje 3 piętra gmachu Domu Inwalidzkiego, przy ul. Markwarta i posiada kompletnie wyposażone sypialnie na 63 łóżka, jadalnię, gabinet lekarski, pokoje nauczycielskie i toalety, kuchnię, umywalnię i natrysk, kuchnię, magazyny itd. Umieblowanie zostało całkowicie wykonane przez Inwalidzką Spółdzielnię Pracy w Wyrzysku, kierownictwo bursy znajduje się w ręku p. Rydlewskiego, a głównym intendentem jest p. prof. Jagliński.

Pierwszą część oficjalnej uroczystości zakończył pochód do płyty bohaterów, gdzie złożono wieniec. W pochodzie za orkiestrą MO kroczył poczet z nowo odsłoniętym sztandarem,

kompania honorowa WP, oraz delegacje sztandarowe organizacji społecznych i kół inwalidzkich.

W godzinach południowych odbyła się pod przewodnictwem prezesa okr.

p. Motylewskiego i w obecności sekr. gen. Zw. Inw. Woj. odprawa przewodniczących kół Okręgu Pom. Miła zabawa w salach Domu Inwalidzkiego zakończyła uroczystości.

Echa wypadków wrześniowych

Za wydanie oficerów polskich odpowie przed sądem

BYDGOSZCZ. Przed Wydz. Karnym SO odbędzie się wkrótce proces rolnika z Tarnowa pow. Inowrocław - Franciszka Sarneckiego, oskarżonego o wydanie we wrześniu 1939 r. trzech oficerów polskich władzom niemieckim.

Jak to stwierdza akt oskarżenia, w końcu września 1939 r. do orężnego na polu w Jachcicach pow. Bydgoszcz rolnika Sarneckiego podszedł jakiś żołnierz polski i poprosił o przewiezienie jego i dwóch kolegów na drugą stronę rzeki. Most bowiem pod Smukałą był zerwany. Żołnierz obciął Sarneckiemu zapłatę za trud. Rolnik zgodził się na propozycję i gdy się ściemniło zaprowadził żołnierzy do domu sąsiadki M. Bagniewskiej, uspokajając ją, że chodzi tu tylko o chwilowe schronienie do czasu, aż Sarnecki przyjedzie po nich rodziną. Po tych słowach rolnik wyszedł, otrzymawszy od jednego z żołnierzy pewną kwotę pieniędzy. Przybyli oświadczyli Bagniewskiej, że są oficerami przedzierającymi się z Gdyni do Warszawy i prosili ją o trochę żywności i o zezwolenie opatrzenia nóg. Zanim jednak jeszcze gospodyni poczęstowała ich kolejką, do mieszkania wpadli uzbrojeni Niemcy i zabrali oficerów, których po przywiezieniu do Bydgoszczy, z kolei osadzono w obozie.

Odsłonięcie nowych tablic pamiątkowych

BYDGOSZCZ (sz). Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ku czci ofiar mordów hitlerowskich odsłonięte zostaną w Bydgoszczy dwie nowe tablice pamiątkowe. Jedna ku czci 30 pomordowanych członków Cechu Rzeźniczo - Wędlinarskiego oraz b. dyrektorów Rzeźni Miejskiej kwiatkowskiego i Kosiora, a druga ku czci kilkudziesięciu nauczycieli pomordowanych w szkole przy ul. Nowogrodzkiej. Pierwsza odsłonięta będzie już 26 bm. na terenie Rzeźni Miejskiej a tablica ku czci pomordowanych nauczycieli - w dn. 31 października br.

wym f-moll Fryderyka Chopina była Regina Smendzińska - laureatka ogólnopolskiego eliminacyjnego konkursu chopinowskiego. Doskonałość techniczna, duża muzykalność i dojrzałość muzyczna dały w sumie bardzo ciekawe wykonanie Koncertu. Młoda artystka ma wielką przyszłość przed sobą. Przyjmowana owacyjnie przez publiczność grała w naddatkach: Chopin: Mazurek cis, e, oraz etiudę c-moll op. 25.

Pomorska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. A. Rezlera akompaniowała bez zarzutu. W drugiej części koncertu Pomorska Orkiestra Symfoniczna wykonała Beethovena V Symfonię c-moll. Symfonia V bez względu na to co o niej pisało i co jeszcze będzie się pisać, pozostanie po wszystkie czasy najdoskonalszym utworem muzycznym. Motyw czteronutowy, budulec całej Symfonii, urasta do znaczenia symbolu. Wykonanie Symfonii przez Pomorską Orkiestrę Symfoniczną, mimo pewnych nierówności w III części Scherzo stało na wysokim poziomie. Arnold Rezler wyczuł się głęboko w partyturę, prowadził Symfonię z dużym połosem. Przemysłane tempa, rozłożone dobrze kontrasty dynamiczne, wystawiają dyrygentowi jak najlepsze świadectwo. W sumie bardzo udana inauguracja nowego, czwartego (jak wyżej wspomnieliśmy) sezonu koncertowego. Florian Dąbrowski.

Wiadomość o tym rozeszła się po okolicy i gdy jeden z rolników robił Sarneckiemu wymówki, ten odpowiedział, że uczynił to z uwagi na... małże wynagrodzenie. Drugim powodem denuncjacji była niewiara Sarneckiego w odrodzenie Polski.

Jakiś bydgoszczanin spotkał się przypadkiem w Oflagu z jednym z wydanych oficerów, który opowiedziawszy mu całą historię nadmieniał, że sprawcą aresztowania był rolnik Sarnecki.
Podejrzany, po aresztowaniu przyznał się do winy. Oświadczył jednak, że oficerów wydał na skutek pobicia go przez Niemców, którzy zatrzymawszy go wieczorem, zmusili do wyjawienia prawdy.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCZE

W INOWROCŁAWIU odbyła się rozprawa karna szofera P. Jaskólskiego, oskarżonego o spowodowanie śmierci 7-letniego chłopca w wypadku samochodowym. Sąd uniewinnił oskarżonego, ponieważ przewód sądowy nie wykazał jego winy.

PROFESOR nadzwyczajny UMK dr Wilhelmina Iwanowska została przez Prezydenta RP mianowana profesorem zwyczajnym astrofizyki.

MRN w Inowrocławiu dokonała wyboru nowego wiceprezydenta. Został nim p. Budzyński.

PROKURATURA w Grudziądzu prowadzi dochodzenie przeciwko b. wachmanowi obozu w Wielkich Lniskach Arturowi Mejerowi. Osoby wiedzące o jego zbrodniczej działalności winny donieść o tym władzom.

PKK w Toruniu przystąpił w sprawie do zakładania drogowych punktów ratowniczo-sanitarnych.

Cuiavia-Polonia 2:2

BYDGOSZCZ (ti.). Mecz piłkarski Polonia - Cuiavia, rozegrany przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, przy porywistym wietrze, stał na słabym poziomie i zakończył się w efekcie zasłużonym wynikiem remisowym, aczkolwiek winę za obydwie bramki dla Polonii ponosi niezwykle słaby bramkarz gości.

Mecz toczył się przy zmiennej przewadze obydwu drużyn, z których żadna nie potrafiła opanować całkowicie sytuacji.

Co gdzie? Kiedy?

TEATR MIEJSKI. W poniedziałek i wtorek (20 i 21 bm.) ciesząca się powodzeniem na wszystkich scenach nieprawdopodobna i wesoła komedia Noel Cowarda pt. „Seans”. Początek o g. 19.30.

KINA: Pomorzanie: Gilda, Polonia: Cygańska miłość, Wolność: Nickolaus Nickleby, Orzeł: Siostera lokaja, Gryf: Siedmiu emaliowanych, Bałtyk: Pościg, Aktualności: Program nr 24, Bagatela: Gilda.

Początek seansów: we wszystkich kinach: 16, 18 i 20.30, jedynie „Polonia” 15, 18 i 21. „Bagatela” o godz. 20 i „Aktualności” codziennie o godz. 15, w niedzielę o godz. 12.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: dn. 20 bm. dr Nowacki, Pl. Wolności 3, tel. 24.73.

DYŻURY APTEK. Do dnia 25 bm. dyżury pełnia: apteka „Pod Niedźwiedziem” ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16 53 i apteka „Przy Bielawach” A. 1 Maja 91, telefon 23 61.

WAŻNIEJSZE TELEFONY - kmdt Miasta MO 25-15, Komenda MO 25-16 25-17, 25-18 Pogotowie Ratunkowe 10-00.

POLSKIE RADIO

Wtorek, 21 września 1948 r.
5.20 Progr. og.-polski 9.10 Program lokalny dnia, 9.15 Wiadomości miejscowe, 11.57 Program og.-polski, 14.40 Przegląd prasy pomorskiej, 14.50 Progr. og.-polski, 21.35 Koncert i życzeń, 21.50 Progr. og.-polski, 23.30 Zakończenie audycji.

Rabanka na karty MK

Jak nas informuje Wydz. Aprowizacji, przydział mięsa na wywołane przez Spółdz. Kolejary kupony jest w całej wysokości zapewniony.

Przypomina się, iż sprzedaż mięsa odbywać się będzie w 3 punktach, a mianowicie: ul. Dworcowa 59 ul. Dworcowa 39 i ul. Grunwaldzka 49.

* Dyrekcja Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego przy ul. Nowogrodzkiej 3 pragnąc uzyskać z pomocą młodzieży robotniczej, organizuje klasy licealne dla młodzieży pracującej nie mogącej uczęszczać do szkoły w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w godz. od 10-14.

Zjednoczenie-ZZK 10:6

BYDGOSZCZ (ti.). Mecz bokserski o mistrzostwo Pomorza między Zjednoczeniem a ZZK (Inowrocław) nosił wszelkie cechy pojedynku techniki ze siłą. Stątecznie zwycięstwo odniosła lepsza technicznie wyszkolona drużyna Zjednoczenia nad bardziej bojową, ale nieczysto walczącą drużyną kolejarzy inowrocławskich. Werdykt sędziowski nie we wszystkich wypadkach był słuszny.

Legia-Pomorzanie 10:6

CHELMŹA (rp). Rozegrany tu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Pomorza w boksie pomiędzy Legią i toruńskim Pomorzaniem zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. Najładniejszą walkę stoczyli w wadze półśredniej Zakrzewski i Dormowicz.

Wyniki techniczne - (zawodnicy Legii na pierwszym miejscu): Sylwester nieznacznie uległ Piwońskiemu, Pałński II przegrał z Dukowskim, Szalkowski wyukntował Brzeskiego, Nitzler wygrał z Niedlchem, Dormowicz minimalną przewagą zapewnił sobie zwycięstwo nad Zakrzewskim, Pałński I zwyciężył w I rundzie przez t. k. o. Nałeczka, Cebulak wypunktował Małłowski ego, Cwikliński uległ weteranowi Leśniakowi.

Sędziowali pp.: w ringu Bochański, na punkty - Kugacz, Rutkowski i red. Rogowski.

Czy mogę zostać lekarzem?

Wizyta w Instytucie Higieny Psychiczej w Poznaniu

Poznań, we wrześniu.
— Ale dlaczego wybiera pan medycynę?

— Chciałbym być samodzielnym.

— Czy tylko dlatego? Czy zawód lekarza pana pociąga? Zawód uznany za szanowny i cześciogodny, czy też praca lekarza: pomoc bliźniemu? Czy lubi pan obiegać i pielęgnować chorych?

— Właściwie tylko z obowiązku i dlatego przyszedłem po poradę, bo tyle razy już zaczynałem, i boks i kursy dramatyczne i kursy polityczne, chciałbym wiedzieć czy dam radę studiowaniu medycyny, czy mam po temu zdolności. Bardzo mnie męczy moje dotąd niezdecydowanie.

Pani magister w Instytucie Higieny Psychiczej, na podstawie poprzednio przeprowadzonych badań tak zwany

mi testami, jak również po badaniu lekarskim i po wypełnieniu kwestionariuszy dotyczących zamiarów, w podobań, badanego — wydaje teraz orzeczenie.

— Zdolności ma pan wystarczające, ale brak panu woli. Medycyna dla pana nie wskazana. To, że pan dotąd się szamocze — że wybiera pan zawody, w których chciałby pan błyszczeć, i boks, i deklamowanie i zawód lekarza — to wszystko ma jedno źródło, a mianowicie poczucie niedowartościowości. To jest powód tego szamoczenia. Może raczej wychowanie fizyczne było by dla pana odpowiedniejsze...

Dział poradnictwa zawodowego, który prowadzi mgr M. Ejsmont nie jest jedynym w Instytucie Higieny

Psychicznej w Poznaniu. Bardzo dobrze budowane jest i liczną również, jak i poradnictwo zawodowe frekwencją cieszy się poradnictwo dziecięce, prowadzone przez p. Kozłowską.

Jako pacjenci, przyjeżdżają dzieci z sierocińców i domów dziecka z całego województwa poznańskiego. Są to dzieci opóźnione w rozwoju bądź na skutek warunków wojennych, bądź też obciążone dziedzicznie, jako potomstwo alkoholików.

Po przeprowadzeniu badań, wychowawcy otrzymują wskazówki, jak z dzieckiem postępować, aby nie utracić szczęśliwości go nadmiernymi wymaganiami o ile jego możliwości nie sprostają wymaganiom.

Wiele jest matek, które przychodzą z dziećmi tak zwanymi „trudnymi do

prorowadzenia”. Słyszymy orzeczenie w jednym takim wypadku.

— Syn pani nie jest cofnięty w rozwoju. Jest tylko umysłowo ociężały. Inny nie będzie. Może być rzetelnym pracownikiem w dziale, jaki wybierze, ale ociężałość umysłowa i brak woli nie pozwolą mu na wysunięcie się na czoło. I tu pani ambicja cierpi, i stąd burzliwe nieporozumienia pani z jej synem, bo on się nie zmieni, to niejako jego natura. A więc pani powinna zrezygnować ze swoich ambicji aby mieć syna inżyniera, czy doktora, a pozwolić mu być szczęśliwym technikiem.

Jeszcze jeden dział znajdziemy w Instytucie Higieny Psychiczej a mianowicie poradnię antyalkoholową. Prowadzi ją dr Bojakowski i p. Koneczka.

W leczeniu jest obecnie 285 pacjentów. Jest to liczba imponująca, jeśli zważy się, że jeszcze rok temu pacjentów było kilkunastu i to dopro-

wadzanych siłą przez rodziny, lub milicję.

Obecnie pacjenci zgłaszają się dobrowolnie. Leczenie zastrzykami, ambulatoryjnie jest na miejscu — to ważne dla pacjentów tak nerwowych jak właśnie alkoholicy — chodzenie na zastrzyki w inny punkt miasta wielu odstępowało od leczenia, musieli dwa razy przełamywać się, raz idąc do badania, drugi raz idąc do zabiegu.

Idealnie było by aby w Instytucie Higieny Psychiczej była świetlica, w której pacjenci mogliby spędzać wolny czas po pracy, na czytaniu piśmie, książek, słuchaniu radio, czy zorganizowanym dla nich życiu towarzyskim.

Podobno już są fundusze na budowę specjalnie dla Instytutu Higieny Psychiczej przystosowanego gmachu. Podobno budowę rozpocznie się wkrótce. Rola Instytutu jest przecież przez władze państwowe należycie doceniana.

B. Kraszewska.

Zespół P.N.Z. Juchowo zaangażuje natychmiast
1 buchaltera technicznego
i 2 siły pomocnicze buchalteryjne
wynagrodzenie w/g. umowy zbiorowej. Zgłoszenia: Zespół Juchowo, poczta i stacja kolejowa Silnowo, powiat Szczecinek. 08391

Zarząd Miejski w Jastrawiu, powiat Wałecki, Pomorze Zachodnie
zakupi trzy piece
centralnego ogrzewania dla szkół:
1. Dla Szkoły Zawodowej jeden piec na ogrzewanie wodne o wymiarach: wys. 730 × 1.200 szer. × 1.400 m/m długi.
2. Dla Szkoły Podstawowej dwa piece na ogrzewanie parowe o wymiarach: wys. 1.000 × 1.570 szer. × 1.300 m/m długi.
08380 Burmistrz (—) J. Ponsylfusz

POLSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE
ODDZIAŁ W SZCZECINIE
zatrudnią od zaraz
nadmłynarzy
i czeladników młynarskich
Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego Polskich Zakładów Zbożowych w Szczecinie, ul. Kr. Korony Polskiej 24.
08445

Olejki eteryczne
dla przemysłu perfumeryjnego, kosmetycznego i spożywczego
dostarcza
F-ma „CHEMIKA“
Łódź, Piotrkowska 28
Zakupujemy wszelkie partie olejków 08436

Pomorska Składnica Strażacka
Szczecin, ul. Boh. Warszawy Nr. 22. Telefon 27-03 08443
Poleca: **Wszelkie gaśnice — sprzęt przeciwpożarowy.**

Pióropol sp.z.o.o.
Centrala skupu pierza
Poznań-Jagiellończyka
obok b. tortu Grolmanna kupuje
pierzę gęsie
i kacze, niedarte, w każdej ilości i płać najwyższe ceny

SAMOCHÓD
reklamówka kryty Mercedes-Benz 6 cylindr. na chodzie wym. gający remontu 08399
okazyjnie na sprzedaż
Zgłoszenia: Myślborz Skr. poczt. 3

Krawaty
szale, najnowsze wzory poleca
Wytwórnia „Taltex” Łódź.
Traugutta 1. 08081

Okazyjnie do sprzedania
samochody osobowe marki „Willys” z przyczepką, „Hannomag”, „D. K. W.” i samochód półciężarowy marki „Framo” wszystkie po remoncie z nowym ogumieniem. Wiadomości: Garaż Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Gdańsku, ul. Bojowców 5/6. 08444

Posiadam 300.000,— zł.
Przysięgam jako współnik i współpracownik. Może być ogrodnictwo. Oferty „Czytelnik”, Sopot, Rokossowskiego 21 pod „Uczciwy”. 08441

ZAWIADOMIENIA
Dr Podkomorski
specjalista chorób skórnych i wenerologicznych powrócił. Gdynia, ul. Świętojańska 23, drugie wejście. 08449

SPRZEDAŻ
Wózek
dla dziecięcej autka spacerowe
poleca Wytwórnia wózków, W Czachorowski, Bydgoszcz, Pomorska 21, wejście Śniadeczkich tel. 38-69. 08197

SPRZEDAMY
korzystnie udziały przedsiębiorstwa chemicznego Wybrzeże. — Zgłoszenia „Chemia”, Zrzeszenie Chemiczne, Gdynia, Świętojańska 118. 08216

Drogerie
dobrze zaprowadzoną jedyną na miejscu Województwo Pomorskie tanio sprzedam. Oferty pod „nr 107” do IKP Bydgoszcz. 08426

10 morg
ziemi z zabudowaniem, wille, domy w Toruniu sprzeda. Toruń, Warszawska 6/3. 08446

KUPNO
Miki różnej
grubsze odpadki każdą ilość kupimy. „Mlynotechnika”, Warszawa, Kopiańska 20. 08447

NAUKA
Korespondencyjne
Kursy Księgowości wszystkich systemów, listopłace, podatki bilanse, przebieżkiwa. Informacje: Kursy Handlowe Smółskie — Poznań, Wawrzyńska 33. 08379

PRACY POSZUKUJĄ
Mistrz
blacharsko - kanalizacyjno - wodociągowy z własnym warsztatem, przyjmie posadę w Państwowym Przedsiębiorstwie. Oferty: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Wajdeloty 9 pod „Mistrz”. 08448

ZGUBY
Zgubiono
dnia 11 września w Tczewie portfel oraz dokumenty — zaświadczył siałe Starostwa Tczew — kartę RKU Starogard nr 224/T, legitymację PPR — kartę rowerową i 7.800 zł. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Wittenbach Adam, Walichnowy, pow. Tczew. 08431

Zagubiono
dnia 20. 9. 1945 zaświadczenie RKU Radom. Janusz Edward, syn Antoniego i Anny z Kubów, ur. 28.3. 1918. Krajenka, pow. Złotów. 08440

DZIERZAWY
Ogrodnictwo
2 ha, pierwszorzędnie zaprowadzone wydzierżawie. Oferty pod „Emde” do IKP Bydgoszcz. 08485

WOLNE POSADY
Buchaltera-bilanśistę
przyjmie od zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Gniew, pow. Tczew. Warunki według umowy. 08389

Gospodyni
umiejężnej, uczciwej poszukujemy zaraz. Klecewo Dwór, pocz. Młeczewo k/Malborka. 08424

Fryzjerka,
fryzjer męski potrzebni zaraz, dobre siły, dobre warunki. Zgłoszenia Poście-restańskie Gdańsk-Wrzeszcz pod „Fryzjerka”. 08495

Obelgę
+zucaną na Józefę Brzozowską z Wypalenisk i Bolesławę Gierę z Makowisk odwołuję i przepraszam. Katarzyna Filipiak z Piekarzowa. 08484

Poszukuję
sklepu względnie przystępnego do spółki. Miejscowość obojętna. Oferty—Biuro Ogłoszeń Gdańsk—Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47b 08438

ZARZĄDZENIE.
Sąd Okręgowy — V Wydział Karny — w Bydgoszczy w sprawie karnej przeciwko Erykowi Budziszewskiemu, synowi Karola i Luisy z d. Kraj, urodz. 24 kwietnia 1909 r. w Grabowie Wlkp. oskarżonemu o to, że dnia 11 marca 1940 r. w Szamocinie, pow. chodzieskiego, będąc obywatelem polskim, narodowości polskiej, zgłosił swoją przynależność do narodowości niemieckiej przez podpisanie wypełnionych kwestionariuszy, a zatem o zbrodnię z art. 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 (Dz. U. R. P. nr 41, poz. 237) — na mocy art. 2 ustęp 2-gi l. 1 lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych (Dz. U. R. P. nr 59, poz. 324)
zarządza wszczęcie postępowania sądowego przeciwko nieujętemu Erykowi Budziszewskiemu, ostatnio zamieszkałemu w Szamocinie. 08434
Bydgoszcz, dnia 1 września 1948 r.
Przewodniczący Wydziału Karnego.

UNIEWAŻNIENIA
Unieważniam
dowód tymczasowy stwierdzenia polskiej przynależności narodowej, wystawiony przez Starostwo Powiatowe w Człuchowie nr rej. O. Adm. 64/47. Elżbieta Paconka-Lipińska, Człuchów. 08432
Unieważniam
leg. Ubezpieczalni Społecznej nr 6178319 Kalinowski Edmund Bydgoszcz, Jagiellońska 63. 08429

MATRYMONIALNE
Zastąpi matkę,
panna lat 35, szczupła brunetka, niezamężna, kochająca życie rodzinne. Panowie szlachetni, do lat 48, złożą poważne oferty nie anonimy do IKP Bydgoszcz nr „8430”. 08430

Szczupłą
pannę dawnych zasad, nie-brunetkę, wykształconą i gospodarną szukającą serca i wierności poślubi kulturalny pan. Nieanonimowe zgłoszenia do IKP Poznań, Działuńskich 8 pod nr 200. 08399

Wdowiec
przystojny, średni wiek, samodzielny kupiec, poszukuje dobrej żony, posiadającej mieszkanie i zawód lub gotówkę. Wycepujące oferty „Czytelnik” Sopot, Rokossowskiego 21 pod „Zdecydowany”. 08442

Pomóż
zniszczonej Warszawie!

HUMOR

— I có, kochany sąsiad już nę śpiewa
— Nie. Obecnie mamy radio.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Wtorek, dnia 21 września 1948 r.
5.20 Koncert dla świata pracy. Fiszera, 15.30 Gdy nasze babcie
6.00 Sygnał czasu, poubudka. 6.15 Audycja dla dzieci. 15.50 Skrzynka ogólna.
6.05 Ginnastyka poranna. 6.15 16.00 Dziennik populudniowy.
6.20 Muzyka. 16.20 Odbudowa Warszawy.
6.50 Program dnia. 16.30 Muzyka rosyjska: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, St. Wawrzyńska — sopran. 17.00
7.00 Skrół wiadomości dziennika. 17.00 Słuchowisko pt. „Dwaj panowie z Werony” 17.45 Gramy w szachy. 18.00 Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych. 18.05 Ulubione melodie. 18.45 Jak zostałem pisarzem — felieton. 19.00 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Emancypantki — powieść B. Prusa. 19.45 Muzyka lekka. 20.00 Koncert symfoniczny. 20.58 Komunikat meteorolog. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.50 Koncert dla wsi. 13.00 Koncert rozrywkowy. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.40 Muzyka. 23.00 — L. van Beethoven. 14.30 Przegł wydarzeń. 14.50 Kalendarz muzyczny. 15.20 Felieton pt. „Trudne i łatwe” w opr. Ed. 23.30 Zakończenie audycji, hymn

REDAKCJA I ADMINISIR Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY
W BYDGOSZCZY
ul. Jagiellońska (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoraczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiedzialny — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca Za tytuł ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁ „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁ W WIEKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA IKP.
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-43 I 33-42